

Sygn. akt **VIII Po 13 / 18**

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie

VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Stańczyk

Protokolant: sekr. sąd. Dagmara Nastaj

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 roku w Lublinie

na posiedzeniu jawnym sprawy z wniosku M. G.

z udziałem T. S.

w trybie art. 111 ustawy Kodeks wyborczy

postanawia:

- I. zakazać uczestnikowi T. S. rozpowszechniania nieprawdziwej informacji, zawartej w treści ulotki wyborczej uczestnika T. S., kandydata na Wójta Gminy M., w postaci stwierdzenia: „Spalarnia odpadów medycznych w K. A. nigdy nie powstanie!”;
- II. orzec przepadek ulotek wyborczych uczestnika T. S., zawierających informację wskazaną w punkcie I postanowienia;
- III. w pozostałej części wniosek oddalić.

Sygn. akt **VIII Po 13 / 18**

UZASADNIENIE

We wniosku datowanym na dzień 11 października 2018 roku (data wpływu do Sądu: 15 października 2018 roku) o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym M. G. podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 754), w związku z rozpowszechnianiem przez T. S., kandydata na Wójta Gminy M., materiałów wyborczych w formie ulotek, zwróciła się o wydanie orzeczenia w postaci:

- 1) zakazu rozpowszechniania materiałów wyborczych zawierających informacje nieprawdziwe;
- 2) przepadku przedmiotowych materiałów wyborczych;
- 3) nakazania sprostowania tych informacji.

W uzasadnieniu wniosku M. G. wskazała, że w ostatnich dniach, w ramach prowadzonej kampanii wyborczej do skrzynek na listy (...) trafiły materiały wyborcze w formie ulotki w formacie A4, których skan załączyła do wniosku, a pochodzące od Komitetu (...) którego to Komitetu kandydatem na stanowisko Wójta Gminy M. jest T. S.. Wnioskodawczyni wskazała, że przedmiotowa ulotka zawiera szereg nieprawdziwych informacji na temat

projektowanych na terenie Gminy M. inwestycji w postaci spopieliarni zwłok w J. oraz spalarni odpadów medycznych i niebezpiecznych w K. A.. W ocenie wnioskodawczyni, z treści powyższego materiału wynika, że:

1. spalarnia odpadów medycznych w K. A. nigdy nie powstanie;
2. zatrzymanie procedury uzyskania pozwolenia na budowę dotychczas było niemożliwe;
3. dopiero „wyprocedowana” na wniosek Wójta T. S. zmiana studium zagospodarowania przestrzennego doprowadziła do usunięcia niekorzystnego zapisu;
4. na wniosek Wójta podjęta została w dniu 28 września 2018 roku uchwała Rady Gminy M. blokująca powstanie spalarni;
5. nieobecność na ostatniej sesji Rady Gminy 6 radnych, w tym wnioskodawczyni jako kandydatki na Wójta Gminy M. jest „skandalem!” oraz „sabotażem?”
6. Wójt T. S. wydał decyzję środowiskową odmowną dla budowy spalarni dopiero w dniu 3 października 2018 roku, gdyż wcześniej nie można było tego zrobić.

Powyżej przytoczone treści są, zdaniem wnioskodawczyni, nieprawdziwe i mogą wprowadzać wyborców w błąd co do roli, jaką odegrał T. S.

w procesie zatrzymania niekorzystnych dla Gminy inwestycji, którym z całą stanowczością sprzeciwia się większość mieszkańców gminy.

Wnioskodawczyni wskazała, że, po pierwsze, nieprawdziwym jest zamieszczone w ulotce stwierdzenie, że spalarnia odpadów medycznych w K. A. nigdy nie powstanie. Postępowanie w tej sprawie nie zostało bowiem zakończone prawomocną decyzją. Po drugie wskazała, że twierdzenie, iż „nie wchodząc w głęboko bardziej skomplikowaną procedurę uzyskania pozwolenia na budowę, zatrzymanie inwestora dotychczas było niemożliwe” jest także informacją nieprawdziwą. Dotychczas nie zostało nawet zainicjowane postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na budowę. Po trzecie, zmiany wprowadzone w studium zagospodarowania przestrzennego dla Gminy M. nie spowodowały jakiegokolwiek zmiany, jeśli chodzi o lokalizowanie w Gminie obiektów szczególnie uciążliwych i mogących naruszyć stan środowiska. Taki zapis bowiem istniał od dawna a obecnie został jedynie uściślony i przereklamowany. Po czwarte, podjęta w dniu 28 września 2018 roku uchwała Rady Gminy M. w obecnej chwili wcale nie blokuje powstania spalarni. Jest to jedynie uchwała intencyjna w przedmiocie przystąpienia do zmiany zapisów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla działek, na których inwestor planuje zbudować przedmiotową spalarnię odpadów. W chwili obecnej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje dla niniejszych działek zapis „teren utylizacji odpadów”, po zmianie zaś mają być to użytki rolne. Po piąte, niedopuszczalnym jest w trakcie kampanii nazywać nieobecność radnego na sesji Rady Gminy skandalem, czy też sabotażem. Sugeruje to bowiem m.in. moją złą wolę i niechęć do wprowadzania pozytywnych zmian w Gminie. Wnioskodawczyni wskazała, iż do tej pory jako radna bardzo sumiennie uczestniczyła w sesjach Rady Gminy i jej incydentalna nieobecność nie powinna rzutować na jej dotychczasowe zaangażowanie w pracę. Po szóste, w przedmiotowej ulotce zawarta jest informacja, że ze względu na obowiązujące procedury, Wójt T. S. nie mógł wcześniej wydać decyzji odmawiającej ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla planowanego przedsięwzięcia. Stwierdzenie to jest także w ocenie wnioskodawczyni w sposób oczywisty nieprawdziwe, bowiem przedmiotowa decyzja odmowna została wydana po 1,5 roku trwania postępowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 1 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2017 r, poz. 1405) właściwy organ wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach po stwierdzeniu zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jeśli organ stwierdzi taką zgodność, kieruje wniosek do zaopiniowania do właściwej jednostki Sanepidu oraz regionalnego dyrektora ochrony środowiska. Tak też stało się w przypadku spalarni odpadów w A.. Wójt stwierdził zgodność planowanego przedsięwzięcia z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i skierował wniosek do dalszych prac. Uzyskał stosowną opinię z Sanepidu oraz przekazał raport

środowiskowy do zaopiniowania do (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w L.. (...) Dyrekcja Ochrony (...) w L. do dnia dzisiejszego nie wydała takiej opinii, gdyż inwestor w ramach przedłużanej zgodnie z przepisami prawa administracyjnego procedury dokonuje uzupełnień do raportu środowiskowego. Wójt T. S. zdecydował się jednak w okresie przedwyborczym na wydanie decyzji odmownej, twierdząc, że wcześniej tego zrobić nie mógł. Z formalnego punktu widzenia jednak sytuacja faktyczna oraz prawna nie uległa żadnej zmianie i nie ma podstaw do wydania decyzji akurat w tym momencie. Jeśli Wójt stwierdziłby niezgodność planowanego przedsięwzięcia z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, to mógł wydać taką decyzję już w kwietniu 2017 roku. Jeśli chciałby przeprowadzić całe postępowanie zgodnie z przepisami, powinien poczekać na opinię z (...) Dyrekcji Ochrony (...).

Podsumowując, M. G. wskazała, że treść materiałów wyborczych rozpowszechnianych przez Komitet Wyborczy (...) oraz T. S. jest w sposób oczywisty nieprawdziwa i wprowadza wyborców w błąd co do roli T. S. w działaniach podjętych przeciwko lokalizowaniu w Gminie M. inwestycji, którym sprzeciwia się ogromna ilość mieszkańców tej gminy. Wnioskodawczyni podkreśliła ponadto, że wolne od kłamstw wybory są bez wątpienia gwarancją realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego, dlatego niezbędnym jest wyeliminowanie z obrotu treści zawierających informacje nieprawdziwe, tak jak to miało miejsce w niniejszym przypadku. Mając zatem na uwadze przytoczone powyżej argumenty, wniosła jak w petitum wniosku (wniosek – k. 3-7; załącznik – k. 8).

Na rozprawie, która odbyła się przed Sądem w dniu 16 października 2018 roku, autorka wniosku o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym podtrzymała swoje stanowisko, natomiast uczestnik T. S. nie stawił się ani nie wystosował odpowiedzi na wniosek (protokół – k. 23-24).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Wnioskodawczyni M. G. jest od czterech lat radną Gminy M.. W wyborach samorządowych odbywających się w 2018 roku ubiega się o elekcję na stanowisko Wójta Gminy M.. Jej kontrkandydatem jest obecnie urzędujący Wójt Gminy M. – T. S. (zeznania wnioskodawczyni – k. 23v-24).

W toku kampanii wyborczej, prowadzonej przed wyborami samorządowymi organizowanymi w 2018 roku, uczestnik postępowania T. S., obecnie urzędujący Wójt Gminy M., starający się o reelekcję, wykorzystuje ulotkę, mającą na celu poparcie przez uprawnionych do głosowania (...) jego kandydatury na stanowisko Wójta Gminy M.. Ulotkę stanowi zadrukowana z jednej strony kartka papieru formatu A4. N. strony zawierającej treść ulotki widnieje wyróżniony nagłówek, kontrastujący z resztą tekstu, o treści: „Drodzy (...)! Przeciwnicy budowy spalarni zwłok i spalarni odpadów medycznych!”. Poniżej nagłówka znajduje się tekst ulotki w postaci słów: „Nie jestem w stanie każdemu z osobna wytłumaczyć zawiłości prawnych i faktycznych związanych z jedną i drugą inwestycją. Uważam jednak, że tym mieszkańcom, którzy chcą przyjąć pewne racje i fakty, zdecydowanie należą się słowa wyjaśnienia. Dla tych, którzy oceniają moją pracę tylko w kategoriach politycznych i przez pryzmat spalarnianego dymu może to nie mieć żadnego znaczenia, a szkoda... W przypadku spalarni zwłok – sprawy niestety rozstrzygniętej przez Naczelny Sąd Administracyjny korzystnie dla inwestora, od samego początku staliśmy na straconej pozycji. Mój głos mówiący o tym, że bez pomocy państwa – rządu, właściwych ministerstw – jesteśmy bezradni, był skutecznie zagłuszany. Gmina M., Urząd Gminy M., Rada Gminy M., w żadnym momencie nie była w stanie zablokować tej inwestycji! Moje publiczne prośby do strony rządowej były ignorowane., Nigdy nie usłyszałem z ust prowadzących protest, jak tak naprawdę można zatrzymać inwestora! Rozpalono i ogromne emocje i zrozumiałe nadzieje protestujących. „Włożono” w moje usta wiele niewypowiedzianych słów, z których wynikało, że jestem zwolennikiem inwestycji! Nigdy nim nie byłem i nie uważałem, że to miejsce jest dobrą lokalizacją!. Nie ma nawet jednego dokumentu, w którym Gmina, Urząd czy Wójt, w jakikolwiek sposób sprzyjają inwestorowi. Przypominam, że działkę pod budowę początkowo domu pogrzebowego sprzedała propisowska koalicja rządząca Powiatem (...). Kto zawinił? Na pewno nie T. S.. Korzystne dla inwestorów rozstrzygnięcia wynikają ze słabości polskiego prawa na poziomie rządowym. Skoro „cały (...) ten lokalny i rządowy nie pomógł, czy mógł inwestycję zatrzymać T. S.? Na pewno nie!”.

Kolejny akapit rozpoczyna się od zdania pisanego czcionką wytłuszczoną, o treści: „Spalarnia odpadów medycznych w K. A. nigdy nie powstanie!”.

Dalej treść ulotki w tym samym akapicie brzmi następująco: „Nie wchodząc głęboko w bardziej skomplikowaną procedurę uzyskania pozwolenia na budowę, zatrzymanie inwestora dotychczas było niemożliwe. Dopiero 25 lipca 2018 r. na wniosek Wójta Gminy udało się „wyprocedować” zmianę studium zagospodarowania przestrzennego niekorzystną dla tego typu inwestycji (25 kwietnia 2018 r. odbyły się konsultacje społeczne). 28 września 2018 r. pod nieobecność 6 radnych, w tym Pani M. G. (skandal! Sabotaż?), na mój wniosek podjęto uchwałę Rady Gminy M. blokującą powstanie spalarni. W dniu 3 października 2018 r. wydałem decyzję środowiskową odmowną dla budowy spalarni! Tematu to nie kończy (przysługuje (...) i inwestorowi odwołanie!), ale jesteśmy blisko sukcesu! Wyjaśniam, że przeciwna mi Rada Gminy nie podjęła inicjatywy uchwałodawczej w tej sprawie (wystarczy podpis tylko 5 radnych!), choć miała do tego prawo. Oczywiście będą pytania: dlaczego dopiero teraz, przed wyborami? Niestety wcześniej – patrząc na procedury – nie można było. Tak naprawdę (...) Dyrekcja Ochrony (...) w L. podległa Wojewodzie do dzisiaj (od półtora roku!) nie wydała żadnej opinii w tej sprawie, na pewno nie pomagając zatrzymać inwestora dużo wcześniej! Komu zależy na niepokojach społecznych przed wyborami samorządowymi odpowiedzcie sobie sami! Wszak do władzy na gruncie spalarnianych protestów „idzie” kilku kandydatów, a współpracy merytorycznej z czołówką protestujących w wielu przypadkach nie było żadnej.” W tymże akapicie wyłuszczone są ponadto słowa „na wniosek Wójta Gminy”, „na mój wniosek podjęto uchwałę Rady Gminy M. blokującą powstanie spalarni” oraz „wydałem decyzję środowiskową odmowną dla budowy spalarni!”.

Finalny akapit przedmiotowej ulotki brzmi: „Niech niniejsze wystąpienie, w którym wiele wątków natury prawnej zostało przeze mnie pominiętych, przyczyni się do rzetelnej oceny mojej pracy na przestrzeni kilku już kadencji a spalarniany dym nie przesłoni już dziś widocznych efektów i dalekosiężnych planów, których u konkurencji jakby nie widać...”.

W stopce ulotki widnieją słowa: „Do zobaczenia przy wyborczej urnie” i poniżej (...) (ulotka – k. 8).

W dniu 3 października 2018 roku Wójt Gminy M. wydał decyzję odmawiającą ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla planowanego przedsięwzięcia, tj. budowy Zakładu (...) na działkach o nr (...) obręb (...) A.. Decyzja ta, na dzień złożenia przez M. G. przedmiotowego wniosku, jest nieprawomocna (decyzja – k. 13-17).

Wniosek M. G. jest częściowo zasadny i tylko w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2018 roku poz. 754, tekst jedn. ze zm.), jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, ze zmianami), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Natomiast z § 2 powołanego artykułu wynika, że Sąd Okręgowy rozpoznaje ten wniosek, w ciągu 24 godzin w postępowaniu nieprocesowym.

Jak podkreśla się w doktrynie i judykaturze, omawiany przepis ustanawia szczególną ochronę prawną prawdziwości informacji w okresie kampanii wyborczej, kończącej się na 24 godziny przed dniem głosowania, zapewniając rzetelność kampanii i unikanie sytuacji, w których publikowanie materiałów z nieprawdziwymi materiałami mogłoby wpłynąć na ostateczne rozstrzygnięcie podjęte w głosowaniu (por. m.in. P. Uziębło „Komentarz do art. 35 ustawy o referendum lokalnym” Lex 2008, t. I; M. Gapski „Udział sądów w procedurze przeprowadzania referendum lokalnego” Samorząd Terytorialny 2012/7-8, s. 106-119).

W trybie wskazanego przepisu przedmiotem ochrony sądowej jest wyłącznie prawdziwość danych reprezentowanych w trakcie kampanii wyborczej (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 października 1998 roku, I ACz 1026/98, OSA z 2000 roku, Nr 4, poz. 17). Tym samym ochrona prawna wywodzona z art. 111 Kodeksu wyborczego dotyczy tylko i wyłącznie podawanych w materiałach wyborczych faktów, natomiast pozbawione ochrony są prezentowane przez kandydatów przemyślenia, komentarze, hipotezy, wnioski, oceny, postulaty, poglądy i opinie, które jedynie opierają się na faktach.

Tylko fakt ma bowiem charakter obiektywny. Każda ocena jest zatem subiektywna, w zależności od punktu widzenia osoby jej dokonującej. Jest wyrazem prezentowanego poglądu na daną kwestię związanego z wykształceniem, doświadczeniem, życiowym, wiarą, przekonaniami danej osoby. Tego rodzaju wypowiedzi nie poddają się ocenie według kryterium „prawda” – „fałsz”, albowiem oczywistym jest, że w ten sposób weryfikować można wyłącznie fakty. Wypowiedź o charakterze ocennym, stanowiąca przez to subiektywne stanowisko jej autora nie może zostać uznana za bezprawną, z uwagi na okoliczność, iż wolność wyrażania swoich poglądów jest wartością chronioną konstytucyjnie (art. 31 i 54 Konstytucji RP) oraz regulacjami międzynarodowymi (Art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 roku, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z dnia 10 lipca 1993 roku, nr 61 poz. 284). W Konwencji wyjaśniono między innymi, że wolność wyrażania opinii obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Biorąc pod uwagę powyższe wywody, w pełni aktualne pozostaje (mimo wydania na gruncie ustawy Ordynacja wyborcza) stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 1 października 1998 roku (I ACz 972/98, Lex nr 39618), gdzie wskazano, że nie można nikomu zabronić wyrażania swoich sądów i dokonywania ocen, o ile nie naruszają one dóbr osobistych innej osoby. Nawet naruszenie dóbr osobistych, o ile nie wyczerpuje przesłanek określonych w treści art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, nie podlega ochronie w trybie tego przepisu (w trybie „postępowania przyspieszonego”), albowiem nie może on być, jako norma szczególna, interpretowany rozszerzająco. Co istotne granice możliwej do zaakceptowania krytyki w przypadku polityków są szersze niż w odniesieniu do osób prywatnych. W odróżnieniu od tych ostatnich, politycy muszą być przygotowani i świadomi tego, że ich słowa i działania podlegają szczegółowej analizie przez dziennikarzy i społeczeństwo, a w konsekwencji muszą okazywać większą tolerancję (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie L. przeciwko Austria, z 8 lipca 1986 roku, Seria A nr 103, p. 26).

Podnieść wreszcie należy, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów zawartych we wniosku o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym wskazać należy, że część z zarzutów jest zasadna.

Uczestnik T. S. zawarł w ulotce stwierdzenie, że „ spalarnia odpadów medycznych w K. A. nigdy nie powstanie”. Z treści złożonego przez wnioskodawczynię M. G. na rozprawie w dniu 16 października 2018 roku odpisu decyzji Wójta Gminy M. z dnia 3 października 2018 roku, znak (...) wynika natomiast, iż Wójt odmówił ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla budowy Zakładu (...) na działkach o nr (...) w obrębie (...) A.”. Decyzja ta podlega doręczeniu szeregowi osób i podmiotów zainteresowanych przedmiotem jej rozstrzygnięcia, a wymienionych na ostatniej jej stronie. Na dzień złożenia wniosku (tj.

15 października 2018 roku) jest ona więc z całą pewnością nieprawomocna, bowiem od decyzji tej przysługuje zainteresowanym (stronom) możliwość wniesienia w trybie administracyjnym odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Biorąc zatem pod uwagę fakt, że w ulotce zawarto jednoznaczne stwierdzenie, że spalarnia odpadów medycznych w K. A. nigdy nie powstanie, a procedura ubiegania się inwestora o uzyskanie szeregu niezbędnych decyzji i zgód nie jest prawomocnie zakończona, Sąd uznał, że ta informacja zawarta w ulotce jest nieprawdziwa. W ocenie Sądu w szczególności nie zasługuje na aprobatę umieszczenie w spornym zdaniu słowa „nigdy”, bowiem nawet sam kandydat w dalszej części ulotki stwierdza, iż „tematu to nie kończy, gdyż przysługuje Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska i inwestorowi odwołanie”. Jakkolwiek słowa te, zawarte w ulotce, stanowią duże uproszczenie, to same w sobie zaprzeczają prawdziwości stwierdzenia, że rzezoną spalarnia nie powstanie nigdy. Jest to zatem z całą pewnością informacja na chwilę obecną nieprawdziwa i jako taka podlegająca zakazowi rozpowszechniania w rozumieniu art. 111 ustawy Kodeks wyborczy.

Konsekwencją powyższego jest także orzeczenie o przypadku opisanych wyżej ulotek wyborczych, pochodzących od Komitetu Wyborczego (...) T. S., zgodnie z przepisem art. 111 § 1 pkt 2) powołanej wyżej ustawy Kodeks wyborczy.

W ocenie Sądu niezasadne jest natomiast orzekanie o nakazaniu sprostowania powyższej nieprawdziwej informacji wobec niedostatecznego sprecyzowania przez wnioskodawczynię we wniosku oraz na rozprawie, gdzie sprostowanie takie miałyby być zamieszczone. Przepis art. 111 § 4 ustawy Kodeks wyborczy wskazuje, iż publikacja sprostowania następuje najpóźniej w ciągu 48 godzin na koszt zobowiązanego, zaś w orzeczeniu sąd wskazuje prasę w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, w której nastąpić ma publikacja, oraz termin publikacji. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni w żaden sposób nie wskazała jednak, w jakiej prasie lub środku przekazu domaga się opublikowania sprostowania, co uzasadniałoby orzeczenie o obowiązku zamieszczenia takiego sprostowania przez uczestnika. Sąd ponadto uznał za niecelowe orzekanie o sprostowaniu tej nieprawdziwej informacji w trybie wyborczym z uwagi na zbliżający się termin wyborów.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 111 § 1 punkt 1 oraz 2 ustawy Kodeks wyborczy orzekł, jak w punktach I oraz II sentencji postanowienia.

W pozostałej części wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym okazał się bezzasadny i jako taki podlegający oddaleniu.

Wnioskodawczyni wskazywała, że niedopuszczalne jest określenie nieobecności jej jako radnej na sesji Rady Gminy zawartymi w treści ulotki słowami zaopatrzonymi w znaki interpunkcyjne „skandal!” oraz „sabotaż?”.

Zdaniem Sądu zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie w kontekście art. 111 ustawy Kodeks wyborczy. Bezspornym w kontekście niniejszej sprawy pozostaje fakt nieobecności wnioskodawczyni na sesji Rady Gminy w dniu 28 września 2018 roku. Jakkolwiek fakt ten w żadnej mierze nie dyskredytuje pracy M. G. na rzecz lokalnej społeczności Gminy M., to nie sposób uznać słowa „skandal!” oraz „sabotaż?” zamieszczone w treści ulotki za informację nieprawdziwą w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu. Jest to bowiem w ocenie Sądu w dużej mierze subiektywna ocena autora spornej ulotki wyborczej, która jakkolwiek nie powinna mieć miejsca, to nie sposób przypisać jej cech informacji nieprawdziwej czy wprowadzającej w błąd. Świadomy czytelnik tekstu zawartego w przedmiotowym materiale z całą pewnością nie może zostać tymi zwrotami wprowadzony w błąd, a jedynie otrzymać informację co do emocjonalnego nastawienia autora tekstu do nieobecności radnej na sesji Rady Gminy. Nadmienić należy, iż sama wnioskodawczyni w toku rozprawy stwierdziła, że Rada Gminy miała prawo podjąć taką uchwałę pod jej nieobecność, zaś w istocie uchwała ta niczego na chwilę obecną nie przesądza. Sąd uznał zatem, że zwroty te, jakkolwiek nie na miejscu, to nie niosą ze

sobą stricte informacji nieprawdziwej w rozumieniu art. 111 ustawy Kodeks wyborczy, co jednak pozostaje na dalszym planie wobec orzeczonego przypadku przedmiotowych ulotek wyborczych z uwagi na zawartą wyżej nieprawdziwą informację, określoną w punkcie I sentencji postanowienia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych we wniosku, w punktach 2-6, Sąd nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia, gdyż wnioskodawczyni w żaden sposób nie wykazała, że stwierdzenia te zawarte w spornej ulotce noszą cechy informacji nieprawdziwych. Należy w tym kontekście ponownie zwrócić uwagę na treść przepisu art. 6 k.c., który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd stoi na stanowisku, że M. G. w żaden sposób nie uprawdopodobniła, że pozostałe informacje rozpowszechniane przez T. S. są nieprawdziwe.

Z uwagi na powyższe, na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.